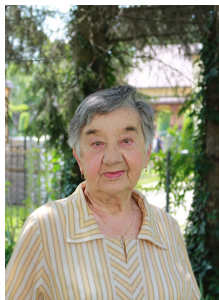


## Fragment relacji świadka historii



**JANINA DRZEWIECKA**

ur. 1937, Budzanów



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Budzanów, 1939
--------------------------------------	----------------

### Pożegnanie żołnierzy odchodzących na wojnę z Budzanowa

Kiedy wojna wybuchła w 1939 roku, miałam dwa i pół roku i pamiętam, jak z naszego Budzanowa, niedużego miasteczka, nasi chłopcy żołnierze odchodzili na wojnę. Odchodziły też kobiety. One były potrzebne i jako sanitariuszki pomagały na wojnie. Z Budzanowa szły dwie panie, pani Kasztelan, po mężu Ogrodnik, i pani Milanowska. W Budzanowie zbierali się żołnierze z okolicznych wiosek i stąd odchodzili. Pamiętam, że mama mnie trzymała na rękach, a starsza o trzy lata siostra stała obok. One strasznie płakały. A ja tylko słuchałam, jak ci żołnierze odchodzili. Już daleko, daleko, daleko byli, a jeszcze słyszałam echo. Do dzisiaj to echo mam w uszach, jak pięknie śpiewali różne piosenki wojenne. Do dzisiaj to pamiętam.

<b>Data utworzenia</b>	26 lipca 2024
<b>Rozmawiał/a</b>	Julia Maciulewicz
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami